

SPORT

Dzieje PZPN za 100 tysięcy

Polski Związek Piłki Nożnej doczekał się monografii. Książka "Polski Związek Piłki Nożnej. Zarys historii 1919-1994" ukazała się tuż przed jubileuszem 75-lecia związku nakładem wydawnictwa "Sport i Turystyka", w nakładzie 5000 egzemplarzy.

- Cieszę się, że zdążyliśmy na czas - powiedział prezes PZPN Kazimierz Górski na poniedziałowym spotkaniu, w którym oprócz działaczy związku wzięli udział: przewodniczący UKFFT Stefan Paszczyk, prezes PKOl Andrzej Szalewicz oraz niemal wszyscy żyjący byli prezesi PZPN - Stanisław Nowosielski, Jan Maj, Marian Ryba, Edward Brzostowski, Zbigniew Jabłoński i Jerzy Domański.

Skrótny nakład jubileuszowego wydawnictwa poświęconego historii PZPN został już w większości rozproszony w okęgach i klubach. Pozostałe egzemplarze bez problemu znajdują nabywców, ponieważ cena książki jest więcej niż atrakcyjna - zaledwie 100 tysięcy złotych.

Nietrudno obliczyć, że sprzedaż całego nakładu przyniesie maksymalny zysk w wysokości 500 milionów złotych. Jeśli doliczyć do tego 550 milionów przekazanych przez sponsorów -



Fot. L. Dzikowski

Totalizator Sportowy i poznański Zakład Ubezpieczeń "Hestia", okaże się, że bilans wyszedł prawie na zero. PZPN wydał bowiem na przygotowanie wiekopomnego dzieła 1,2 miliarda złotych.

- Naszym zadaniem była weryfikacja faktów, rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwych kwestii - powiedział

"Sztandarowi wiceprzewodniczący komitetu redakcyjnego, Edward Potorejko. - Pracowaliśmy przez prawie półtora roku. Największe kłopoty mieliśmy z wyborem wydawnictwa. W grę wchodziło wydawnictwo Andrzeja Gowarzewskiego, znane z edycji piłkarskiej encyklopedii "Fuji". Cena wydania monografii PZPN u Gowarzewskiego była jednak nie do przyjęcia. Wybór padł zatem na wydawnictwo "Sport i Turystyka", które... zostało postawione w stan likwidacji już w trakcie cyklu wydawniczego. Na szczęście udało się nam zakończyć wszystkie prace związane z przygotowaniem książki do druku.

Nikt z nas nie miał takiego doświadczenia, żeby z niczego zrobić coś. Mieliśmy kłopoty z autorami, mało kto bowiem kwapił się do pisania tekstów. W PZPN nie ma archiwum, musieliśmy więc większość materiałów ściągać z terenu. A nie było to łatwe.

Nie mogliśmy nie zdążyć na czas, czyli przed jubileuszem PZPN. O żadnych odstępstwach od wydawniczego harmonogramu nie mogło być mowy. W tym przypadku obowiązywał nas wszystkich ścisły reżim.

Robert Kutnicki



REDAKTOR PROWADZĄCY

DARIUSZ KORTKO



Milena Nykiel

milena.nykiel@katowice.agora.pl

katowice-gazeta.pl

DZIŚ W REDAKCYJNY W GODZ. 10-18

TEL. **32 32 52 555**

We wtorek 28 grudnia 2010

imieniny obchodzą: Antoni, Teofil

gazeta

W Y B O R C Z A . P L

Katowice

CO SIĘ WYDAJE

SZNURÓWKA „EZIEGO”

90 lat PZPN

Andrzej Gowarzewski
i inni



GiA

•• Czego najbardziej zazdrościcie działaczom PZPN-u? Zapewne możliwości wejścia na mecz piłkarski za darmo dzięki stosownej legitymacji. Jest jednak coś, czego można zazdrościć bardziej. PZPN z okazji 90-lecia zlecił napisanie monografii katowickiemu historykowi futbolu. Andrzej Gowarzewski z zespołem stworzył 300-stronicową perelkę. Książka jest znakomita pod względem merytorycznym, ale i atrakcyjnie wydana. Mnóstwo cennego materiału – autorom udało się m.in. z dużą dozą prawdopodobieństwa ustalić choćby miejsce powstania PZPN-u (dotąd była to biała plama). W innym momencie pewnie się lekko zdziwicie, ale są podstawy, żeby 100-lecie polskiego związku piłkarskiego świętować już w... przyszłym roku! Itd., itp... Z nóg zwalają fotografie. Wiele z nich znałem, wielu nie znałem. Z tych nieznanych moją uwagę zwróciło choćby foto reprezentacji Polski z 1934 roku zrobione przed meczem, który odbył się w Kopenhadze. Kiedy je zobaczycie, zwróćcie uwagę na buty Ernesta Wilimowskiego. Okazuje się, że miałem z „Ezim” coś wspólnego! Otóż w ten sam sposób... obwiązywaliśmy wokół buta za długie sznurówki.

Problem jest taki, że prawie cały nakład przejął PZPN. Jeśli więc przypadkiem zobaczycie książkę w jakiejś księgarni - nie wahajcie się ani chwili. ●

PAWEŁ CZADO

KA